

Znad Popradu

ISSN 1234-1223



Piwniczna-Zdrój • Łomnica Zdrój • Młodów • Głębokie • Kokuszka • Zubrzyk • Wierchomla Mała • Wierchomla Wielka



Fot. B. Paluchowa



ZAKOŃCZENIE PÓLKOLONII LETNICH

ŻEGNAJ LATO NA ROK...

Fot. B. Paluchowa



Svet
je
Fotoblog!!

Piknik OSP w Kosarzyskach



Drodzy Czytelnicy!

Przeszedł do historii drugi w Piwnicznej (13) Festiwal Biegów, połączony z Festiwalem Lachów i Górali. Można pokusić się o stwierdzenie, że Piwniczna-Zdrój staje się stolicą biegową dla wszystkich, którzy lubią ten rodzaj rekreacyjnego sportu. Nasze miasto leży w pięknie rzeźbionym przez naturę terenie, idealnym do pieszych wędrówek po górach, biegów i jazdy specjalnie w tym celu wytyczonymi trasami rowerowymi. Dzisiaj spędza się wolny czas aktywnie. To nowy rodzaj normalności, dający satysfakcję z walki z własnymi słabościami, wzmacniający duszę i ciało, wyciszający egzystencjalne niepokoje. A powodów do zmartwień jest mało.

Podczas gdy miliony Europejczyków, w tym Polaków, nie wiedzą, jak pokryją rachunki za ogrzanie mieszkań i domów, koncerty paliwowe i energetyczne zgarniają **MILIARDY euro** i ogłaszają rekordowe zyski. To nieprzyzwoite.

Unia Europejska rozważa opodatkowanie nadzwyczajnych zysków sektora paliw i energii. Te pieniądze powinny być zwrócone mieszkańcom krajów Europy, by pomóc im zapłacić rachunki, a część środków należałoby zainwestować w rozwój czystych źródeł energii. Węgiel jako paliwo jest czarnym przekleństwem i poprzez produkcję smogu, niebezpieczeństwem dla zdrowia i życia nas wszystkich. Świadomość zagrożenia powoli przebija się do społeczeństwa, którego część podjęła środki zaradcze, segregując śmieci i montując proekologiczne piece.

Koszty życia w Polsce nieustannie idą w górę. Rosnąca inflacja zjada wartość naszych pieniędzy. Mleko podrożało o 29%, masło o 33%, chleb o 30%, olej o ponad 50%. We wrześniu inflacja osiągnęła 17,2 %. Ubożejemy. Wprowadzane przez rząd co jakiś czas doraźne tarcze antyinflacyjne niewiele pomagają i małe firmy upadają, głównie z powodu horrendalnych cen energii. Skarżą się rodziny żyjące w mieszkaniach na osiedlu „Uwrocie”, które najpierw otrzymały informacje o nowym sposobie naliczania taryfy za centralne ogrzewanie i podgrzanie wody (Zmiana cen centralnego ogrzewania i podgrzania wody obowiązuje od 1.10.2022 r.), a potem wysokie rachunki. Do głównych przyczyn wpływających na konieczność szybkiej korekty taryf, zaliczono wzrost energii elektrycznej i gazu, wzrost cen materiałów eksploatacyjnych, inflację i konieczność wzrostu płac.

Ludziom trudno pogodzić się z tak wysoką podwyżką. Czteroosobowa rodzina zużywa na dobę 200 litrów ciepłej wody użytkowej o temperaturze 45°C. Energia potrzebna do podgrzania 200 litrów wody wynosi 8,12 kWh. Cena 1 kilowatogodziny w Polsce w 2022 roku wynosi obecnie od 74 do 77 gr. Nietrudno

obliczyć, że koszt miesięczny ciepłej wody w kranie to wydatek ok. 190 zł. Warto wiedzieć, że zapis w rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła, oznacza średni wzrost rachunków odbiorców w spółdzielniach mieszkaniowych o maksymalnie 42 %.



W Polsce nie mamy na szczęście takich huraganów, jaki, nazwany krótko IAN nawiedził ostatnio Florydę, Karolinę Północną i Południową, odbierając życie kilkudziesięciu osobom i czyniąc w tym regionie USA ogromne spustoszenia i szkody wycenione na 57 mld dolarów. Poziom mórz wciąż się podnosi, a coraz częstsze, występujące w przyrodzie ekstremalne zjawiska, takie jak huragany, to oznaka zmian klimatycznych. Pytanie: czy z podobną szybkością podnosi się w nas poziom świadomości o realnym zagrożeniu wielu form życia na Ziemi?

O ile w zwałowym tempie trwają prace przy przebudowie lub budowie niemal od nowa budynków stacji kolejowych od Młodo-wa po Zubrzyk, to prace renowacyjne zabytkowego budynku kolejowego przy przystanku PKP w Piwnicznej-Zdroju mocno spowolniły. Usunięto stare tynki, drzwi i okna i... A termin oddania do użytku zbliża się nieuchronnie. Planowany termin zakończenia inwestycji to początek 2023 r., a ich koszt to odpowiednio: Piwniczna-Zdrój - 4,67 mln zł, Wierchomla Wielka - 3,5 mln zł oraz Łomnica-Zdrój - 3,91 mln zł.

W sobotę 1 października rozpoczął się trudny dla pasażerów z południowej części województwa małopolskiego okres robót infrastrukturalnych na linii nr 96, która łączy Tarnów z polsko-słowackim przejściem granicznym w Leluchowie. Na co dzień kursują tamtędy pociągi do Muszyny i Krynicy, ale także do Jasła i Zagórza. Przewoźnicy musieli zastąpić je autobusami zastępczymi, odwołać lub skierować na objazdy w związku z realizacją dwóch przedsięwzięć infrastrukturalnych, które mają charakter utrzymaniowo-naprawczy i zgodnie z deklaracją zarządcy infrastruktury umożliwią dalszą bezpieczną eksploatację trasy. (...) Zakres robót obejmuje przede wszystkim wymianę szyn, podkładów i rozjazdów. Dodatkowo prace utrzymaniowo-naprawcze mają zostać przeprowadzone na sześciu obiektach inżynierskich: czterech mostach i dwóch przepustach. Wartość robót 18 mln zł.

<https://www.rynek-kolejowy.pl>

Ciemno wszędzie,
zimno wszędzie...
czy tak będzie?

Barbara Paluchowa
redaktor naczelna



Takie zabawki dla chłopców są teraz modne

Znad Popradu Gazeta Samorządu Lokalnego

Redaktor naczelna: Barbara Paluchowa
Adres Redakcji: Piwniczna-Zdrój, ul. Partyzantów 7, tel. 18 446 41 36
e-mail: gazetazp@op.pl
Wydawca: MGOK w Piwnicznej, tel. 18 446 41 57
Łamanie i druk: Drukarnia GOLDRUK

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, ich redakcji, niezbędnej korekty i nadawania własnych tytułów. Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.

Wieści z Gminy

Gospodarskim okiem po inwestycjach na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój



Rozpoczynają się roboty budowlane związane z realizacją Zadania nr 1 - Budowa elementów małej architektury i rekreacyjnych na górze Kicarz, realizowanych w ramach Projektu: „Poprad-rzeka, która łączy. I Etap budowy infrastruktury aktywnego wypoczynku dla turystyki wodnej przy rzece Poprad.

Zakres prac:

- budowa dwóch odcinków ścieżek spacerowo-biegowych,
- przebudowa istniejących ścieżek spacerowo-biegowych.
- remont wejścia do parku,
- tablice kierunkowe,
- budowa kładek drewnianych,
- budowa platformy,
- budowa elementów małej architektury (tablic kierunkowych, tablic informacyjnych, pylonu informacyjnego z siedziskiem, tablicy informacyjnej z siedziskiem, koszy na śmieci, ławek i stołów, stojaków na rowery)

Wartość Inwestycji: 1 359 873,60 zł przy 90% dofinansowaniu z Programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Wykonawcą robót jest: Firma Usługowo-Handlowa PROJ-BUD Tomasz Dąbrowski 33-390 Łącko 770.

Rozpoczęto modernizację drogi w kierunku osiedla Magóry w Piwnicznej-Zdroju. Zadanie realizowane jest przy dofinansowaniu z FOGR.

Wykonawcą robót jest MZGKiM w Piwnicznej-Zdroju.



Porozumienie o współpracy pomiędzy PWSZ w Nowym Sączu a Szkołą Podstawową w Łomnicy-Zdroju podpisane

W dniu 27 września 2022 roku władze Uczelni podpisały porozumienie o współpracy pomiędzy Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Nowym Sączu a Szkołą Podstawową w Łomnicy Zdroju. W spotkaniu uczestniczyli: JM Rektor dr hab. inż. Mariusz Cygnar, prof. PWSZ, dr inż. Witold Bodziony – Dyrektor Instytutu Kultury Fizycznej, a Szkołę Podstawową w Łomnicy Zdroju reprezentowali: mgr Jerzy Jamrozowicz – p.o. Dyrektora oraz mgr Danuta Ryzner. Porozumienie dotyczy możliwości realizacji prac rozwojowych i badań naukowych (prac badawczych), wspierających naukowy rozwój pracowników szkoły i pracowników Uczelni.



Współpraca obu instytucji pozwoli również na podjęcie badań związanych z aktywnością ruchową uczniów szkoły, prowadzenie mini szkoleń z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, zdrowej żywności i jej wpływu na rozwój ucznia, przeciwdziałania otyłości dzieci, bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. Dzięki podpisanemu porozumieniu otwierają się także perspektywy wspólnych działań w ramach programów edukacyjnych, realizacji kierunków polityki oświatowej, czy praktyk studenckich.

źródło i fot: PWSZ w Nowym Sączu

Ośrodek Pomocy Społecznej w Piwnicznej-Zdroju informuje o wydłużonych godzinach pracy

Ośrodek Pomocy Społecznej w Piwnicznej-Zdroju informuje, że dla osób pracujących, chcących złożyć wnioski o dofinansowanie do węgla i innych źródeł ciepła godziny pracy OPS-u zostały wydłużone do godziny 18:00 we wtorki i czwartki.

- Wtorek 7-18
- Czwartek 7-18

Wydłużone godziny przyjmowania wniosków obowiązują do 15 października.

Jodek potasu na wypadek skażenia radioaktywnego

Po co stosuje się jodek potasu? Jodek potasu to nieorganiczny związek chemiczny, który podaje się ludziom celem przeciwdziałania skutkom skażenia radiacyjnego. Stosuje się go w przypadku katastrof, podczas których nastąpiło uwolnienie radioaktywnych izotopów jodu, aby zahamować przedostawanie się ich do tarczycy. Ochrona tarczycy w takiej sytuacji jest bardzo ważna, bo wystawienie na radioaktywny jod zwiększa ryzyko zapadalności na raka tarczycy. Szczególnie narażone mogą być młode osoby, kobiety w ciąży, noworodki i dzieci. Przyjęcie tabletki nasycza tarczycę stabilnym jodem, blokując wchłanianie przez nią radioaktywnego jodu i zapobiegając jego gromadzeniu. Jodek potasu jest składnikiem słynnego płynu Lugola, podawanego Polakom w roku 1986 po jego gromadzeniu.

Jodek potasu jest składnikiem słynnego płynu Lugola, podawanego Polakom w roku 1986 po katastrofie elektrowni w Czarnobylu. Tabletki z jodkiem potasu mogą być przyjmowane jedynie po wyraźnym wezwaniu przez odpowiednie władze. Jak zaleca instrukcja MSWiA, w sytuacji zagrożenia radiacyjnego powinno się przyjąć tabletki jak najszybciej, najlepiej w ciągu 2 godzin, choć korzystne działanie wystąpi także w ciągu 8 godzin od momentu wystawienia na promieniowanie.



W przypadku awarii elektrowni jądrowej i uwolnienia do atmosfery radioaktywnego jodu konieczne jest podanie osobom, przebywającym na zagrożonym terenie, tabletki zawierającej wysokie stężenie stabilnego jodu.

Przyjęcie tabletki nasycza tarczycę stabilnym jodem blokując wchłanianie przez nią radioaktywnego jodu i zapobiegając jego gromadzeniu.

Aby zapewnić odpowiednią ochronę, lek należy przyjąć doustnie, niezwłocznie po otrzymaniu komunikatu od właściwych służb o wystąpieniu skażenia radiacyjnego (najlepiej w ciągu 2 godzin). Przyjęcie tabletek w ciągu 8 godzin od ekspozycji na działanie promieniowania nadal pozostaje korzystne.

Dawkowanie tabletek ze stabilnym jodem zależy od wieku. Stosowanie dawki większej lub mniejszej od zalecanej może zagrozić zdrowiu.

- dorośli do 60 r.ż. i dzieci powyżej 12 r.ż.: 2 tabletki (co odpowiada 100 mg jodu)
- dzieci od 3 do 12 r.ż.: 1 tabletka (50 mg jodu)
- dzieci od 1 miesiąca do 3 r.ż.: ½ tabletki (25 mg jodu)
- noworodki: ¼ tabletki (12,5 mg jodu)
- kobiety w ciąży i karmiące piersią: 2 tabletki (100 mg jodu)



System dystrybucji jodku potasu na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój

Urząd Miejski w Piwnicznej-Zdroju uprzejmie informuje, że dystrybucję tabletek jodowych na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój przeprowadzi Przychodnia Poprad s.c. NZOZ w Piwnicznej-Zdroju, ul. Ogrodowa 2. Całość dystrybucji prowadzona będzie przez Panią dr Elżbietę Szafran oraz personel medyczny wyżej wymienionej placówki.



Akcja Sprzątania Świata lokalnie

4 października uczniowie Szkoły Podstawowej w Głębokiem uczestniczyli w akcji pt. „Sprzątanie dla Polski” – edycja jesienna.

Podczas przygotowań do akcji „Sprzątamy dla Polski” dzieci dowiedziały się jak ważne jest dbanie o nasze otoczenie i całą Ziemię. Przy okazji poznali zasady segregacji.

Akcja Sprzątanie świata – Polska jest częścią międzynarodowego ruchu „Clean Up The World”, wywodzącego się z Australii. Uczestniczy w nim blisko 40 milionów wolontariuszy na całym świecie. Kiedy 29 lat temu zainicjowano tę Akcję w Polsce, nikt nie spodziewał się, tylu osób, firm, organizacji, szkół. Wszystkich połączyła chęć sprzątania świata, pragnienie, by zrobić dla Matki Ziemi tyle dobrego ile tylko można.

Zeszłoroczna Akcja Sprzątanie świata-Polska zakończyła się bilansem niemal 442 ton śmieci! A ile tysięcy ton zostało na dzikich wysypiskach, obrzeżach i w głębi lasów, w górskich potokach, przy szlakach turystycznych?



„Ozdoba” jednego z naszych szlaków górskich



Stulatka z Kokuszki

Dnia 28 września 2022 r. Pani ELŻBIETA DŁUGOSZ z Kokuszki obchodziła 100-lecie urodzin. Dożycie tak pięknego wieku w dzisiejszych czasach to niezwykła uroczystość.

Z tej okazji dostojną Jubilatkę odwiedził burmistrz Piwnicznej-Zdroju Dariusz Chorużyk, wraz z z-cą Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Kamilą Jarek i sołtysiem wsi Kokuszka Janiną Gardoń, którzy w imieniu własnym oraz całej społeczności gminy złożyli najserdeczniejsze życzenia zdrowia i długich lat życia oraz wręczyli list gratulacyjny, kwiaty, prezent oraz kosz ze słodkościami.

Burmistrz przekazał także Jubilatce również najserdeczniejsze życzenia i gratulacje od Prezesa Rady Ministrów Pana Mateusza Morawieckiego oraz Wojewodę Małopolskiego Łukasza Kmitę.

Jubilatka zapytana co trzeba zrobić aby dożyć tak pięknego wieku odpowiedziała – Nie wiem dlaczego Bóg obdarował mnie tak długim życiem, musiało mu się podobać to – co w moim życiu robiłam.

Dopełnieniem jubileuszowej uroczystości był specjalnie na tę okazję przygotowany tort urodzinowy.

Mat. – Urząd Miasta i Gminy



Węgierskie inspiracje w sądeckiej kuchni



Podczas trwania XIII Festiwalu Biegowego w Piwnicznej-Zdroju miały miejsce różne wydarzenia towarzyszące tej imprezie. Między innymi konkursy kulinarne dla kół gospodyń wiejskich.

Jako że Stowarzyszenie Młodów-Głębokie znajduje się na liście kgw, wzięliśmy udział w konkursie kulinarnym w niedzielę 11 września br.

Naszym daniem konkursowym był gulasz z kurczaka Csirkepörkölt (gulasz z kurczaka) przygotowany przez D. Kulig – przewodniczącą stowarzyszenia. Udało się zdobyć III miejsce, co jest dużym sukcesem, bo w konkursie wszystkie potrawy były wspaniałe! Wszak przygotowywały je najlepsze gospodynie.

Przybliżmy czytelnikom o czym mowa:

Gulasz – węgierskie danie narodowe, które składa się z mięsa, cebuli i papryki. Nazwa pörkölt (perkelt) wywodzi się od dawnego węgierskiego słowa pergelt, co dziś oznacza przypieczony, przyrumieniony. Nazwa pochodzi od pasterzy, którzy wypasali od wiosny do jesieni bydło na nizinach. Bydło nazywano *gulya*, a pasterza, który je wypasał – *gulyás* [wym. gujasz]. Przez wiele lat danie to było podstawowym daniem pasterzy, a dopiero z biegiem lat stało się daniem narodowym. Odmiany gulaszu węgierskiego różnią się jedynie rodzajem mięsa, który został użyty do jego przygotowania.

Przepis na gulasz z kurczaka wg pomysłu D. Kulig wykorzystany podczas konkursu:

Składniki: filet z kurczaka, cebula, papryka czerwona, pasta ajvar ostry, passata pomidorowa, przyprawa węgierska do drobiu, sól, pieprz, zioła z ogródka: majeranek, pietruszka, koperek.

Wykonanie: pokrojone w paski mięso zamarynować w przyprawie z dodatkiem oleju/oliwy, po czym obsmażyć z każdej strony; paprykę pokroić w paski, udusić do miękkości (można upiec w piekarniku); zeszklić cebulę pokrojoną w kostkę. Wszystkie składniki połączyć, dodać passatę, pastę ajvar, sól, pieprz i poszatkowane zioła. Ilość składników zależy od ilości konsumentów.

Smacznego!

Wniosek o dodatek do pelletu

Dopłata do pelletu to sposób mający za zadanie wsparcie finansowe odbiorców ciepła. Dopłaty do pelletu otrzymają te gospodarstwa domowe, które w deklaracji do CEEB wskazały, że głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na pellet drzewny. Można już składać wnioski o wypłatę dodatku do pelletu.

Dodatek do pelletu to jednorazowe świadczenie, które przysługuje gospodarstwom domowym ogrzewającym swoje domostwa właśnie tym paliwem. Zatem warunkiem niezbędnym do uzyskania dofinansowania rządowego jest wcześniej-
sze zgłoszenie kotła grzewczego na pellet jako głównego źródła ogrzewania. Deklarację należy złożyć do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Chociaż termin na jej złożenie upłynął 30 czerwca 2022 roku, osoby, które nie wywiązały się z tego obowiązku, nadal mogą ją złożyć. Aby nie otrzymać kary za przekroczenie ustawowego terminu, muszą załączyć czynny żal, w którym się wytłumaczają.

Należy jednak pamiętać, że dodatku do pelletu nie dostaną te osoby, które mają pozytywnie rozpatrzone wniosek o dodatek węglowy. Oznacza to, że nie można skorzystać z dwóch różnych dodatków, gdyż świadczenie dotyczy tylko jednego (głównego) źródła ogrzewania.

Gospodarstwa domowe używające do ogrzewania pelletu mogą otrzymać dodatek w wysokości 3 tys. zł. Ważne jest, że wsparcie przyznawane będzie jednorazowo. Poza tym wypłata dodatku do pelletu nie jest uzależniona od kryterium dochodowego. Warto też wiedzieć, że świadczenie będzie wypłacane na wzór zasad wypłacania dodatku węglowego.

19 września w Dzienniku Ustaw została opublikowana ustawa o wsparciu odbiorców ciepła, przewidująca m.in. ograniczenie cen ciepła sieciowego oraz dodatki dla gospodarstw domowych używających do ogrzewania drewna, pelletu, LPG lub oleju opałowego. Ustawa weszła w życie 20 września, co oznacza, że od tego dnia można składać wnioski

o wypłatę dodatku do pelletu. Formularz o dofinansowanie do ogrzewania należy złożyć we właściwej dla miejsca zamieszkania gminie do 30 listopada 2022 roku. Gmina z kolei ma maksymalnie 30 dni na rozpatrzenie wniosku i wypłatę pieniędzy. Przypominamy również, że przy dodatku węglowym ten czas został wydłużony do 60 dni.

Wypełnienie wniosku o dodatek do pelletu nie jest trudne. Wystarczy podać m.in. imię, nazwisko, numer PESEL, serię i numer dowodu osobistego, adres zamieszkania, gdzie zamontowano główne źródło ciepła, a także numer rachunku bankowego, na który zostanie przelana odpowiednia kwota.

Ponadto we wniosku o dodatek do pelletu należy też zaznaczyć, czy gospodarstwo domowe jest jednoosobowe, czy wieloosobowe. W drugim przypadku trzeba będzie podać dane osób wchodzących w skład gospodarstwa.

Podczas wypełniania wniosku o dodatek do pelletu należy również wskazać właściwe źródło ciepła oraz rodzaj paliwa, który jest wykorzystywany do ogrzewania. Uważaj, żeby się nie pomylić, gdyż wysokość dodatku zależy od rodzaju opału. Dlatego jeśli składamy wniosek o dodatek do pelletu, w formularzu należy zaznaczyć „pellet drzewny” lub wskazać inny rodzaj biomasy.

Warto pamiętać, że we wniosku wszystkie dane podajemy pod rygorem odpowiedzialności karnej (od 6 miesięcy do lat 8) za składanie fałszywych oświadczeń.

Aby otrzymać dodatek do pelletu, należy w urzędzie gminy właściwym ze względu na miejsce zamieszkania złożyć odpowiedni wniosek. Można to zrobić na kilka sposobów, m.in.:

- osobiście w urzędzie gminy lub miasta (wniosek w wersji papierowej);
- drogą pocztową na adres urzędu (wniosek w wersji papierowej);
- przez system ePUAP (wniosek w wersji elektronicznej).

Informację o przyznaniu dodatku do pelletu otrzymamy mailowo (jeśli podamy swój adres e-mail) lub bezpośrednio w urzędzie gminy.



FRASZKI

Adam Decowski

Szkoda!

Seksbombę kiedyś miałem.
Dzisiaj jest niewypałem.

Nie proś

Nie proś nigdy o nic dam,
one wolą, byś wziął sam!

Oświadczenie

Do nóg kobietom nie padam.
Serc też nie łamię. Adam.

O prokreacji

Dzisiaj w prokreację wkracza nowa era:
dziecko z in vitro, ojciec z komputera.

Pierwszy września...



Wyszli z domów... Jeszcze pod wpływem czaru wakacyjnych wspomnień podążali młodzi ludzie już pełni zapału, nowych postanowień, by powitać nowy rok szkolny.

O poranku uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 w Piwnicznej – Zdroju uczestniczyli we mszy świętej. Potem udali się do szkoły. Tam w hali sportowej odbył się uroczysty apel, który przygotowały panie Ewa Żywczak i Jolanta Jochymek. Wychowawczynie zaangażowały uczniów z klas V a i VI a. Prowadząca Gabriela Dominik powitała wszystkich zgromadzonych gości. Po odśpiewaniu hymnu recytujący i śpiewający występujący przypomnieli o 83. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Przejmujące słowa wierszy i pieśni nakłoniły publiczność do chwili refleksji. Szczególny to był moment, gdy odniesiemy go do współczesnych wydarzeń w Ukrainie. Aby przypomnieć uczniom o wartościach, które są krzewione w szkole wszyscy odśpiewali hymn placówki. Następnie głos zabrał dyrektor Zenon Citak. Powitał wszystkich zebranych. Ciepłe słowa skierował przede wszystkim do pierwszoklasistów, którzy przekroczyli progi szkoły oraz uczniów z Kokuski, Głębokiego. Dziewięcioro uczniów z Ukrainy będzie uczyło się w klasach razem z polskimi dziećmi. Dyrektor wyraził przekonanie, że na pewno zostaną oni dobrze przyjęci przez rówieśników, otoczeni opieką przez wychowawców i nauczycieli. Parę słów pan Zenon Citak zaadresował też do czwartoklasistów, którzy rozpoczynają kolejny etap edukacyjny. Życzył im wielu sukcesów w nauce i rozwijania zainteresowań. Dyrektor motywował też ósmoklasistów do wyczerpującej pracy z uwagą na zbliżające się egzaminy. Zachęcał do wszechstronnego rozwoju- udziału w wolontariacie, sportowych aktywnościach. Kończąc wypowiedź, życzył wszystkim owocnej pracy, udanej współpracy rodziców z nauczycielami i dyrekcją. O głos poproszony został również pan burmistrz Dariusz Chorużyk, który stwierdził, że na pewno każdy, kto tylko będzie chciał, odniesie sukces. Życzył uczniom satysfakcji z nauki i dokonań. Na zakończenie uczniowie wysłuchali piosenki i udali się na spotkanie z wychowawcami.

ASL





Czy „To będą dobre dni”?

Społeczność Szkoły Podstawowej w Łomnicy Zdroju pełna dobrych nadziei wkracza w nowy szkolny rok. Radość i uśmiech dzieci budzi optymizm, którego tak wiele wszystkim potrzeba. Uroczyste akademie zgromadziły pracowników szkoły, rodziców, dzieci i uczniów. Symbol bieli i czerwieni dumnie wypełniający przestrzeń szkolnej świetlicy odznaczył powagę pierwszego szkolnego dnia, kreśląc jednocześnie mapę wspomnień wydarzeń II wojny światowej. Pamiętamy.

Duma sztandaru przypomniła o powinnościach względem Ojczyzny, szkoły, rodziny. Dyrektor szkoły Pan Jerzy Jamrozowicz życzył wszystkim dobrych szkolnych dni, które przez kolejne dziesięć miesięcy będą wypełniane nauką, pracą i zabawą. My, jak prosił podczas Mszy świętej Ksiądz proboszcz Jan Mirek, postaramy się nie zakopać swoich talentów i nie pozwolić okraść się „złodziejom” dobrych uczuć, sumienności, rzetelności i pracowitości z tych pięknych darów, które zamienią nasze szkolne dni w należycie wykorzystany czas.

M. Miczulska



Pociąg panoramiczny doliną Popradu?

Wizja pociągu panoramicznego wiozącego podróżnych - turystów i mieszkańców doliny Popradu - powstała kilka lat wstecz.

W ubiegłym 2021 roku Związek Gmin Krynicko-Popradzkich złożył do władz wojewódzkich projekt, zakładający zakup takiego składu. Za uruchomieniem pociągu panoramicznego, który podwyższałby wartość turystyczną regionu, najgoręcej optuje burmistrz Muszyny, Jan Golba, który od wielu lat stara się przekonać spółki kolejowe oraz władze województwa do tego projektu. Wagony pociągu miałyby panoramiczne okna, zachodzące na dach, klimatyzację, przewodnik audio po terenach trasy pociągu, część gastronomiczną i przestrzeń na występy, na przykład zespołów regionalnych. Łączył by słowackie miasto Poprad z Muszyną, Krynicą, Piwniczną Zdrojem, Rytrem, Starym Sączem. Pociąg Muszyna-Poprad, który obsługują koleje słowackie, jeżdżący w sezonie letnim, cieszy się ogromną popularnością.

Koszt takiego panoramicznego składu to 14-15 mln zł., ok. 2 mln więcej niż pociągu normalnego. W przyszłym roku Małopolska będzie organizatorem III Europejskich Igrzysk, a kilka dyscyplin, w dniach 21. VI – 02. VII, rozgrywanych będzie w Krynicy (zawody w judo i taekwondo oraz kolarstwo i biegi górskie). Pociąg panoramiczny byłby nie tylko atrakcją, ale też wygodnym transportem dla kibiców m.in z Polski i Słowacji.



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Nowy rodzaj turystyki zapoczątkował jeszcze przed wojną Aleksander Bobkowski, który nie tylko doprowadził do budowy takich turystycznych inwestycji jak: kolej na Kasprowy Wierch, Gubałówkę, Górę Parkową w Krynicy. Dzięki niemu powstało ponad 30 skoczni narciarskich, kortów tenisowych, lodowisk i ruszył pociąg turystyczny z Krakowa do Zakopanego tzw. Luxtorpeda, która trasę Zakopane - Kraków pokonywała w 2 godz. 45 min.

BP

Aleksander Bobkowski (ur. 5. stycznia 1885 w Krakowie) działacz narciarski i inżynier w kolejnictwie austriackim., po 1918 r. pułkownik w Wojsku Polskim, później wiceminister komunikacji.. We wrześniu 1939 r. razem z rządem opuścił Polskę i osiadł wraz ze swym teściem prezydentem Ignacym Mościckim w Szwajcarii. Zmarł w r. 1966 w Genewie.

Sukces Orkiestry Dętej OSP z Piwnicznej-Zdroju

18 września w Korzennej odbył się „VI Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych OSP”, w którym uczestniczyła Orkiestra strażacka



z Piwnicznej. Ciężka praca muzyków grających w orkiestrze i nieustanne szlifowanie formy przyniosły efekt w postaci zajęcia PIERWSZEGO MIEJSCA, co skutkuje reprezentowaniem powiatu nowosądeckiego w przeglądzie wojewódzkim. Podziękowania należą się wokalistce Lidii Lasyk, dzięki której występ Orkiestry OSP stał się prawdziwym wydarzeniem artystycznym.

Organizacja VI przeglądu była nienaganna co sprawiło, że rywalizacja z pozostałymi orkiestrami przebiegała sprawnie i w dobrej atmosferze.

Red

Fot. archiwum OSP w Piwnicznej-Zdroju

OBWIESZCZENIE KOMISARZA WYBORCZEGO W NOWYM SĄCZU

z dnia 10 października 2022 r. o wynikach wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju przeprowadzonych w dniu 9 października 2022 r.

Na podstawie art. 168 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2022 r. poz. 1277) Komisarz Wyborczy w Nowym Sączu I podaje do publicznej wiadomości wyniki wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju przeprowadzonych w dniu 9 października 2022 r.

Wybory zarządzono w 1 okręgu wyborczym, w którym wybierano łącznie 1 radnego.

Wyniki wyborów:

1. Okręg wyborczy nr 1 1. Okręg wyborczy nr 1 obejmujący 1 mandat.
2. Wybory odbyły się.
3. Głosowanie przeprowadzono.
4. Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 398.
5. Karty do głosowania wydano 89 osobom.
6. Ogółem głosów oddano (liczba kart ważnych) 89 osób to jest 22,36% uprawnionych do głosowania.
7. Głosów ważnych oddano 88, to jest 98,88% ogólnej liczby głosów oddanych.
8. Radną została wybrana 60 głosami – SZCZEPANIK Bogumiła z listy nr 2 KWW PIWNICZNA-ZDRÓJ – NASZE MIASTO. KULIG Maria Krystyna z listy nr 1 KWW MARIA KULIG otrzymała 28 głosów.
9. W okręgu wszystkie mandaty zostały obsadzone.

Drewniany talerz

Pamiętam, że kiedyś, w dzieciństwie, bardzo mnie poruszyła sztuka Edmunda Morrisa „Drewniany talerz”. Wystawiona była w 1967 r. przez Teatr Telewizji. (...) Choć odbiór był irytujący – trzeszczało i migало – to jednak czasem udało się obejrzeć coś poruszającego, wartościowego. Zapamiętałam właśnie tę sztukę. Powtarzano ją w telewizji wielokrotnie. Dla nas była to ciekawa lekcja. Może dlatego, że ja i rodzeństwo byliśmy bardzo przywiązani do dziadków.

Bohaterem sztuki jest bowiem stary człowiek, zdany na łaskę swych dzieci. Zapewne podobne sytuacje można znaleźć wielu krajach, a niewdzięczność dzieci jest zjawiskiem, które spotykamy tam, gdzie pieniądź rządzi wszystkim, a wilcze prawa określają wzajemne stosunki między ludźmi, sytuacja nabiera szczególnej ostrości, staje się tak odrażająca, że aż moralnie nie do zniesienia. Autor „Drewnianego talerza” doprowadza ją do ostateczności. Żona szantażuje męża, synowie wysyłają starego ojca do domu starców, byle się go pozbyć, sublokator uwodzi matkę i córkę jednocześnie. Miła rodzinna. A co najgorsze, to wszystko jest nie tylko prawdopodobne, ale nawet prawdziwe. Podobne sytuacje można spotkać w naszym życiu dość często, (...)

Teatr TV dysponował wspaniałym aktorem do roli dziadka. I dla niego samego warto było „Drewniany talerz” wystawić, i warto było to przedstawienie obejrzeć. Był nim Kazimierz Opaliński. Stworzył on w roli starego Lona Dennisona niezapomnianą kreację. Dla dziadka dom starców oznacza izolację od życia i samotne czekanie na śmierć. Próbuje się upokorzyć i wkraść w łaski drugiego syna, ale kiedy to się nie udaje – przyjmuje wyrok wydany przez dzieci z pełną goryczy mądrością i rezygnacją. Starość przesunęła go na margines życia, a teraz nieubłagane odbiera mu najbliższych, którzy z zachłannym egoizmem pragną żyć tylko dla siebie. Obawiam się, że i dziś zdarzają się takie historie, choć usiłuje się nadać im ładniejszą nazwę, dorobić filozofię (bo w domu starców właściwa, fachowa atmosfera, można liczyć na życzliwą obsługę, itp.).

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że nie każda rodzina może zapewnić opiekę starym rodzicom. Bo mieszkają daleko, muszą pracować, bo spłacają kredyty... A największego kredytu udzielonego przez rodziców nigdy nie spłacą. To miłość, troska i poświęcenie.

Dziadek Lon był tragiczny, jak współczesny król Lear, pełen godności i głęboko urażonej dumy człowieka, który nigdy nie zginał karku, a jednocześnie był wzruszający w swej jakże bolesnej starczej nieporadności człowieka bezsilnego, skazanego na okrucieństwo swych własnych dzieci. Posiłki otrzymuje na drewnianym talerzu, bowiem tłucze nieumyślnie porcelanową zastawę.

Poruszam ten temat dlatego, że dziś także w wielu przypadkach starych ludzi usiłuje się zepchnąć na margines. A oni pragną głównie uwagi, odrobiny miłości ze strony tych, którym poświęcili życie – własnych dzieci. Drewniany talerz, zamiast cennej porcelany, może dostać się wielu z nas.

Najbardziej wzruszyła mnie końcowa scena, gdy córka zabiera pozostawiony przez dziadka drewniany talerz, po to, by kiedyś wręczyć go niedołężnym rodzicom.

Starość dosięgnie każdego.

Starajmy się, by te talerze się nie rozmnożyły.

REKLAMA



PROJEKTY DOMÓW

- DOMY JEDNO I WIELORODZINNE
- ADAPTACJA GOTOWYCH PROJEKTÓW
- PROJEKTY ROZBUDOWY, PRZEBUDOWY
- PROJEKTY GARAŻY I BUDYNKÓW GOSP.
- PROJEKTY PRZYŁĄCZA WODY I KANALIZACJI
- KOMPLEKSOWE ZAŁATWIENIE DOKUMENTACJI PROJEKTOWEJ Z UZYSKANIEM POZWOLENIA NA BUDOWĘ

ARCHIRAF
PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA
mgr inż. arch. Rafał Smyda

666 451 852 Piwniczna-Zdrój os. Banie 10
e-mail: archiraf@wp.pl

Festiwal Lachów i Górali

Druga edycja Festiwalu jaka odbyła się w tym roku w dniach 9, 10 i 11 września żywo pokazała, jak bardzo potrzebne jest nam wspólne święto folkloru.

Celem Festiwalu było upowszechnienie oraz utrwalenie niematerialnego dziedzictwa kulturowego Karpat poprzez prezentację zespołów lachowskich i góralskich (w tym: Lachy Sądeckie, Górale Sądecki, Lachy Północne, Górale Czarni, Pogórzanie, Lachy Limanowskie, Górale Biali, Górale Spiscy, Górale Ochotniccy, Lachy Szczyrzyckie), jak również lokalnych tradycji oraz obyczajów mieszkańców regionu południowej Małopolski, kuchni regionalnej, sztuki ludowej, twórczości i działalności twórców ludowych oraz przedstawicieli ginących zawodów.

Inaugurująca je uroczysta polowa msza święta na Placu Św. Jana Pawła II w Piwnicznej-Zdroju, nie byłaby aż tak wymowna, gdyby nie żywy udział zgromadzonych podczas niej wieloosobowych zespołów regionalnych.

Należy również podkreślić wrażenie jakie zrobił na uczestnikach kolorowy korowód (liczący ponad 1000 osób) prowadzący z piwniczańskiego Rynku do Miasteczka Festiwalowego, na Nakle, poprzedzony przejazdem banderii konnej (24 konie, 4 dorożki).

30 występów scenicznych, w tym zespołów lachowskich, góralskich, gości ze Słowacji i Rumunii były prawdziwą uczcą dla koneserów folkloru Karpat. Ponadto degustacja regionalnej kuchni (22 koła gospodyń wiejskich), a także wystawa rękodzieła twórców ludowych (15 stoisk) uzewnętrzniły szeroki wpływ bogatych tradycji na życie codzienne Małopolan.

Nie lada atrakcją dla widzów był także Bieg oraz Igrzyska Lachów i Górali. Sam Festiwal Lachów i Górali był niewątpliwie gwarancją świetnej zabawy, a przy tym utrwalił wizerunek unikalnej wizytówki świata kultury i historii mieszkańców południowej Małopolski



Konkurs Zespołów Regionalnych wygrał Zespół Regionalny PODEGRODZIE zdobywając nagrodę Grand Prix w wysokości 15 000 zł. Łączna pula wszystkich nagród wyniosła 40 000 zł. Dla wszystkich zespołów dodatkowo przyznano zwrot kosztów transportu z puli środków na to przeznaczonych (30 000 zł).

Zwycięzcami Igrzysk Lachów i Górali okazali się członkowie RZ „Dolina Popradu” z Piwnicznej.

Według wycień Organizatora Festiwal Lachów i Górali odwiedziło w ciągu wszystkich 3 dni ok. 2000 osób, w tym mieszkańcy oraz goście z całej Polski.

Działania projektowe skierowane były do rodowitych mieszkańców subregionu sądeckiego, miłośników tego regionu oraz turystów, którzy czują potrzebę kultywowania lokalnej tożsamości, twórczego inspirowania się elementami kultury ludowej oraz troskę o społeczny i kulturowy południowej Małopolski ze szczególnym uwzględnieniem subregionu sądeckiego. Festiwal Lachów i Górali w Piwnicznej-Zdroju odbył się już po raz drugi.

Przemysław Bawolek
Dyrektor biura Fundacji Sądeckiej

Szkoła w Łomnicy-Zdroju – boisko po remoncie i sala sportowa w remoncie



W szkole Łomnicy-Zdroju w Sali sportowej trwają prace remontowe. Wkrótce młodzież szkolna będzie mogła korzystać z lepszych warunków do uprawiania sportów. Do sportowych rozgrywek na świeżym powietrzu służy przebudowane i wyremontowane boisko przyszkolne. Remont sali był konieczny i od dawna planowany, choćby z powodu tego, że zbliżająca się zima znacznie utrudni zajęcia, głównie mecze, jakie młodzież rozgrywa na tego typu otwartych obiektach.



Powitanie jesieni w Zawoi

Przez dwa dni Babiogórskiej Jesieni (1 – 2 X. br.) lał deszcz na przemian z rozbłyskami jesiennego słońca. Z gór, jak co roku o tej porze, zszedł redyk, witany radośnie przez mieszkańców, jak i licznych gości. W czasie redyku i podczas występów zespołów ludowych unosiły się nad Zawoją muzyka i śpiew, a Babia Góra – Królowa Beskidu stała zasłuchana w wieńcu mgieł. W tym swoistym pożegnaniu lata i powitaniu jesieni, oprócz pokazów, warsztatów oraz targów sztuki i rękodzieła ludowego odbyły się koncerty. W jednym z nich całe swoje piękno i umiejętności muzyczne i taneczne zaprezentował RZ „Dolina Popradu”.

B



Oskar

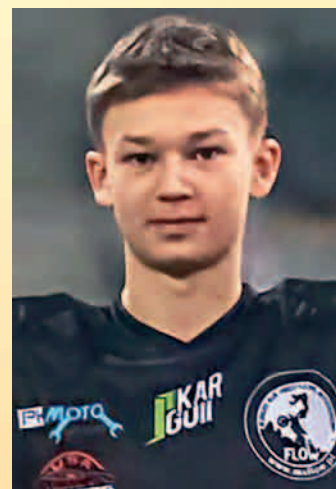
Oskara Waligórę przedstawialiśmy na łamach Znad Popradu kilka razy, ciesząc się z kolejnych sukcesów młodego piwniczana.

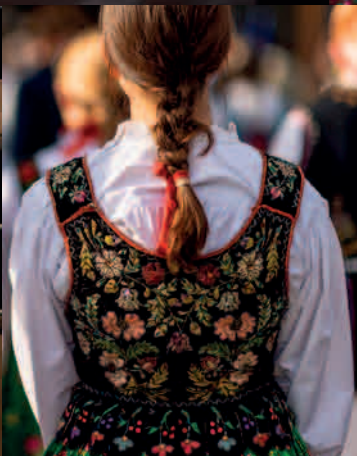


Oskar ma 15 lat i wkrótce, w grudniu br., wystartuje w Mistrzostwach Świata Super Enduro. Mistrzostwa odbędą się w Krakowie w obiekcie Taura Arena.

Enduro jest rodzajem sportu motorowego, polegającym na pokonaniu trasy o nawierzchniach asfaltowych, jak i terenowych. W czasie jazdy zawodnicy zaliczają poszczególne próby czasowe. (...) W rajdach enduro ścigać się mogą motocykle o pojemnościach od 50 cm³ do pow. 500 cm³ podzielone na poszczególne klasy. Motocykle enduro różnią się od motocykli motocrossowych, ponieważ są wyposażone w homologację. Muszą odpowiadać normom wynikającym z kodeksu drogowego, m.in. posiadać oświetlenie, homologowane opony, nie przekraczać norm hałasu i emisji spalin. ([wikipedia.pl](https://pl.wikipedia.org/wiki/Enduro))

Sport motorowy, jaki uprawia zawodnik z Piwnicznej, jest dyscypliną bardzo widowiskową. Oskar ma na swoim koncie kilka znaczących sukcesów w uprawianej przez siebie dziedzinie sportu, m.in. w zawodach w Austrii i Rumunii. Na jakim miejscu uplasuje się tym razem? Z pewnością w ścisłej czołówce.









Święto Patrona Szkoły

Dni przywoływania patriotycznej odpowiedzialności powracają do Szkoły Podstawowej w Łomnicy Zdroju wraz z jesienią, która barwi świat darami przeszłości.

22 września 2022 roku patriotyczny szlak Jaworzyny, zadumany pięknem jesieni, zaprowadził przedstawiciele szkolnej społeczności pod pomnik pamięci „Bohaterów tamtych dni”, hen wysoko, gdzie partyzanckie dni żyją jeszcze w porannej mgle i szumie wiatru. Harcerska piosenka przywołała pamięć o wojennych wydarzeniach, a ton pieśni i słowa wspomnień poniosły echem wojenne pamiętanie w dół Łomnicy Zdroju. 23 września 2022 roku odznaczył kolejny ważny dzień w szkolnej kronice. Dzień pisany sercem, darowany wspomnieniem partyzantom z oddziału „Tatara”. Powróciło jesienne pamiętanie o 9 Kompanii 3 Batalionu 1 Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej. Ten dzień dedykowali Ojczyźnie nauczyciele, uczniowie, rodzice, bliscy rodzin partyzantów, przedstawiciele oświaty, Radni Miasta i Gminy Piwniczna Zdrój i zaproszeni przyjaciele szkoły.

Zwyczajem powracającym każdej ważnej szkolnej uroczystości, wszyscy zgromadzili się w parafialnym kościele. Słowa – dary ofiarowane przez Księdza proboszcza Jana Mirka, kreśliły znakiem krzyża miłość do Ojczyzny. Tak jak patriotyzm, który rodzi się z potrzeby serca i daje imię naszemu istnieniu. Po umacniających chwilach z Bogiem, przedstawiciele pokoleń stanęli za szkolnym sztandarem, by ruszyć do miejsca, gdzie Apel Poległych odpowie echem przeszłości. Oddano cześć Dowódcy i Partyzantom z oddziału mjr. Juliana Zubka. Historia uczy nas wierności ale też wymaga patriotycznej odpowiedzialności. I tego też uczymy uczniów naszej szkoły, podkreślił w serdecznych słowach dyr. szkoły Pan Jerzy Jamrozowicz. Wpajamy piękne wartości, które pozwolą dzieciom i młodzieży czerpać z przeszłości i dadzą siłę do trwania przy Ojczyźnie, również w trudnych momentach życia. To także lekcja dla nas wszystkich.

Był czas na odwiedzenie Szkolnej Izby Pamięci i przeżycie chwil blisko poezji i melodii programu artystycznego: „Polskie drogi”, zaprezentowanego przez uczniów. Piękny klimat biesiadnych stołów dopełnił uroczystego nastroju spotkania, a rozmowy o Polsce, przeszłości i przyszłości zaprosiły już tego dnia na kolejne patriotyczne spotkanie. Powrócimy.

Małgorzata Miczulska



Wszystkie polskie drogi prowadzą do serca Ojczyzny
do jej niezłomnych zakamarków,
do zagojonych ran przemienionych w blizny.
Wszystkie polskie drogi oddziału Tatara
gnają Jaworzyną
tam, gdzie w prawdę wiara
Wszystkie polskie drogi czekają na szlaku.
Wyrusz patrioto,
wyrusz dziś Polaku...

Jak zostałem językoznawcą?

Kazimierz Ożóg



Może to przypadek, a może przeznaczenie. Wychowywałem się w Górnio, w dawnej lasowieckiej wsi położonej na terenach Puszczy Sandomierskiej 30 kilometrów na północ od Rzeszowa.(...) Pierwotnym moim językiem była piękna gwara. To właśnie rodzinna gwara dała mi pierwsze refleksje o języku. Pytałem siebie, jak to możliwe, że we wsi mówią inną odmianą języka aniżeli w szkole, w radiu czy w kościele. Po maturze, którą zdałem z wyróżnieniem i po czterech – bardzo trudnych egzaminach wstępnych - zostałem studentem polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. W Krakowie spotkałem wspaniałych profesorów. Pięć lat studiów to był cudowny okres intensywnej nauki i uczestnictwa w życiu kulturalnym Krakowa. Na IV roku wybrałem seminarium magisterskie u prof. Mieczysława Karasia. W czerwcu 1976 r. obroniłem tę pracę i... dwóch profesorów zaproponowało mi asystenturę na UJ. Byli to prof. Mieczysław Karaś, który chciał, żebym pracował w Instytucie Filologii Polskiej i prof. Adam Heinz w Katedrze Językoznawstwa Ogólnego.. Wybrałem Karasia i zostałem językoznawcą. W stanie wojennym w roku 1982 obroniłem doktorat, w roku 1991 pomyślnie zaliczyłem kolokwium habilitacyjne, a w roku 2003 spadł na mnie tytuł profesorski.

Język polski jest?

Język polski jest naszym ojczystym językiem, który organizuje całą przestrzeń osobistą, rodzinną, przestrzeń w pracy i w narodzie

jako całości.(...) Język to to największy narodowy skarb przekazany nam przez przodków. Jak fizycznie człowiek musi jeść, pić, mieć światło i powietrze, tak dla życia duchowego osoby i każdej wspólnoty język jest światłem,, wodą, pożywieniem i powietrzem. Język polski jest dzisiaj świetnie rozwiniętym językiem etnicznym, zdolnym do wyrażania nawet najbardziej delikatnych treści, wypełniającym szereg funkcji: jest głównym sposobem ekspresji każdej osoby, wyraża nasze myśli, jest ważnym instrumentem poznawania świata, socjalizacji człowieka, jego zachwytów pięknem, jego uczestnictwa w życiu religijnym, jest mowa głównym narzędziem działania każdej grupy, zachowuje całokształt kultury narodu i wyraża jego tożsamość.

„Nowomowa” polityczna, młodzieżowa to normalność?

Nowomowa to termin odnoszący się do języka władzy komunistycznej czy faszyzmu niemieckiego. Na gruncie polskim, bo każde ugrupowanie mówi po swojemu, aby osiągnąć sukces wyborczy. Złości mnie brutalizacja tego języka, kiedy przeciwnika politycznego „miesza się z błotem”, arbitralność znaczeń, wielka emocjonalizacja wypowiedzi, posiadanie jedynej prawdy i zamknięty charakter dyskursu. Jeśli porównamy dyskursy polityczne PO i PiS, to nie ma między nimi jakiegokolwiek wspólnej płaszczyzny. Są one zamknięte. Jednak jest to dalej język polski.

Czy „ewolucja” języka jest dobra, potrzebna?

Każdy język się zmienia i ewoluuje zarówno w swojej warstwie fonetycznej, jak i znaczeniowej. To uniwersalne prawo obejmuje każdy język. Jak napisałem w redagowanej przeze mnie pracy zbiorowej, język po prostu żyje. Bez ewolucji język zastęga i zamiera.

W ciągu mojej pracy naukowej, trwającej już ponad 45 lat, zauważyłem w języku polskim setki zmian fonetycznych, składniowych, zwłaszcza leksykalnych. Przykładowo, „uciekają” nam samogłoski nosowe, w ogóle język polski jest jedynym z języków słowiańskich, które ma te samogłoski. Za 50 lat nie będzie już w polszczyźnie tych dźwięków.

Polshczyzna w swoich dziejach przyjęła tysiące zapożyczeń, czyli wyrazów obcych, jesteśmy narodem otwartym na inne kultury i języki i chętnie zapożyczamy obce elementy. Mamy zapożyczenia łacińskie, greckie, tureckie, tatarskie, arabskie, czeskie, niemieckie i szczególnie ekspansywne zapożyczenia angielskie. Zgadza się na takie pożyczki, które nazywają jakiś produkt lub coś nowego dla nas. Nie zgadzam się natomiast na zapożyczenia, które zastępują już istniejące wyrazy polskie. Wtedy nie myślimy już w języku polskim, tylko zaczynamy widzieć świat oczami Amerykanina czy Anglika. Przykłady są liczne: *lunch, sorry, dedykować, kultowy, ekstremalny, charyzmatyczny, legendarny, mega, turbo* czy liczne cytaty obcojęzyczne, najbardziej denerwujące mnie, polonistę wszystkie *Voice of Poland – jak to, Głos Polski po angielsku?* Pawiem narodów byłaś Polsko, i papuga! Nic się nie zmieniło, przynajmniej w warstwie językowej i medialnej.

Podczas mojej kariery najbardziej mnie drażniło (drażni)?

Najbardziej drażnią mnie i wprost denerwują zjawiska negatywne w języku ojczystym, np. wulgaryzacja, brutalizacja wypowiedzi, ubóstwo leksykalne, pretensjonalna moda na zwroty angielskie. Tych zjawisk jest wiele, bo generalnie nie kochamy języka polskiego. Nie dbamy o jego piękno, celność bogactwo słów i poprawność zdań. Postępuje wulgaryzacja polshczyzny.

Kiedy pracowałem na UJ w Krakowie, obcokrajowcy pytali mnie o „najczęściej występujący na ulicach” wyraz na k. Co znaczy k...? Mówilem, że ma ten wyraz funkcję pauzy wypełniającej, swoistego przerywnika, bądź jest oznaką emocji. Aby dobrze zrozumieli, mówiłem, że to takie śmiecie językowe. Roku 1981

opublikowałem pierwsze opracowanie o wulgaryzmach. Po 40 latach znów wróciłem do tego tematu. Naliczyłem bardzo wiele takich wyrazów, po prostu ogromne fale. (...)

W badaniach języka najbardziej lubię?

Najbardziej lubię obserwować żywy język, ten z ulicy, z sali wykładowej, korytarza uniwersyteckiego, autobusu. Językoznawca może robić badania wszędzie.

Moje ulubione słowo?

Wiele mam takich ulubionych słów, które „oddają” moje różne światy za słowami, np. „czytać”, „góry”, „obrazy mistrzów”, „cisza”, „muzyka”, „kosmos”, „Bóg”.

Moja przygoda z „Gazetą Uniwersytecką”?

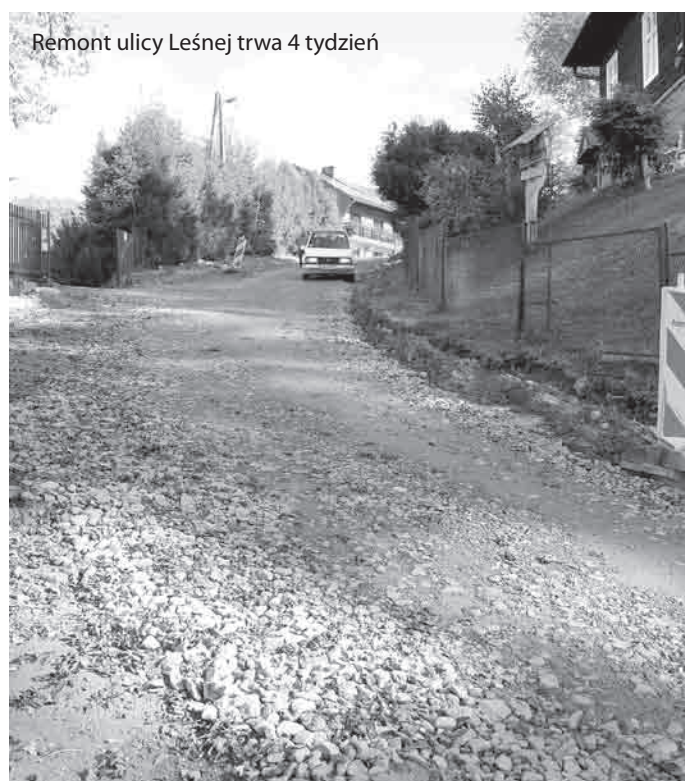
Mniej więcej w połowie tzw. kariery naukowej stwierdziłem, że trzeba wyjść z gabinetu i zacząć popularyzować wiedzę o języku polskim. Zdążyłem zrobić setki audycji radiowych, wiele wykładów poza Uniwersytetem w szkołach, bibliotekach, domach kultury, na forum UTW itd. Wiele tekstów publikuję w pismach regionalnych, np. w „Kurierze Białym”, w „Znad Popradu”. „Roczniku Sokołowskim”, „Roczniku Niebyleckim”, w „Znaku Łaski, także w „Niedzieli”. Ostatnio dużą popularnością cieszy się telewizyjna „Moda na język polski”. Nagraliśmy 60 odcinków. Były oglądane w całej Polsce. „Gazeta Uniwersytecka” to także moja pasja. Ukazało się w niej ponad 50 moich artykułów. Wystarczy.

Na zasłużonej emeryturze zajmę się...

Niczego nie planuję, bo niejedną raz się przekonałem, że „człowiek planuje, a Pan Bóg krzyżuje”. Chcę twórczo odpocząć. I tyle, aż tyle.

Wywiad z Profesorem pochodzi z jego książki pt.: Polskie Pieśni Religijne – aspekty językowe i kulturowe, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2022.

(od red.): Książka oczekuje na Państwa w naszej Bibliotece Publicznej w budynku MGOK.



Remont ulicy Leśnej trwa 4 tydzień

Jak Piwniczna miastem się stała

Jest wiek czternasty, góry i knieje,
słychać hałasy. Co to się dzieje?
To król Kazimierz Wielki z wojami
gania po puszczy za jeleniami.

Po polowaniu w małej osadzie
je placki z owsa i spać się kładzie.
Nikt nie wie co się śniło królowi....
Wstał wypił mleko i postanowił:
miejsce o nazwie Piwniczna Szyja
osada piękna, dotąd niczyja,
ma być królewskim odtąd miasteczkiem
z cysterną, karczmą, szkołą, ryneczkiem...
Będzie tu rządził ze Sączy Hanko,
ja będę wpadał na polowanko,
by ociupinę zaznać wytchnienia
od tronu dworzan i od rządzenia.

A wzdłuż doliny gdzie Poprad płynie,
niech kupcy wożą beczki i skrzynie.
Niech się bogaci i rośnie w siłę
miasto Piwniczna. Postanowiłem!

B



Rynek – pierzeja południowa lata 50 XX w



Rynek – pierzeja południowa rok 2022

Co z projektem upamiętnienia Danuty Szaflarskiej

Czy Danuta Szaflarska doczeka się w drugim pięcioleciu po swojej śmierci, upamiętnienia – pytają liczni uczestnicy koncertów charytatywnych i zbiórek publicznych organizowanych na ten cel. To pytanie zadaje sobie również wielu piwniczian, turystów i gości, wielbicieli wielkiego talentu aktorskiego naszej Rodaczki. Konto założone w celu realizacji tego projektu istnieje w miejscowym Banku Spółdzielczym, jednak nieznana jest wysokość środków na nim zgromadzonych. Tegoroczna kolejna zbiórka podczas prezentacji dorobku gminnych stowarzyszeń (organizacji pozarządowych), powinna wzbogacić sumę zgromadzoną już na rachunku bankowym, o wysokości której piwniczanie mają prawo wiedzieć.

Apelujemy, aby Komitet zdecydował o przeznaczeniu zgromadzonych już środków na projekt artystyczny i techniczny wybranej formy upamiętnienia Artystki. W sprawie projektu powinny ostаточно wypowiedzieć się osoby kompetentne. Propozycji formy upamiętnienia Danuty Szaflarskiej było kilka, od muralu w dwóch narożnych zamurowanych oknach budynku MGOK-u, po ławeczkę.

Darczyńcy



Fot. Barbara Paluchowa

DORA szuka domu!



Maria Lebdowiczowa

Brzoza

Obejmuję białą brzozę ramionami
A wiatr targa mojej brzozy warkoczami

Smukłej brzozy warkoczami wiatr kołysze
Wkołysując w drżące ciało spokój ciszę

Drobne listki wiatru wiewem poruszane
Serce ludzkie niepokojem skołatane

Lecz pień mocny przyjaciółki białokorej
Wsparcie daje myśli ludzkiej niespokojnej

I tak razem halnym wichrem wciąż targane
Wiatru tchnieniem łagodzącym kołysane

Brzoza biała przyjaciółka sercolistna
Z liliowego słonecznością wrzosowiska

W mojej krainie – wiersze, Piwniczna - Nowy Sącz 2008



Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce Oddział w Krynicy-Zdroju

Pilnie szukamy domu stałego dla pięknej i mądrej Dorci (Labradora retrievera). Dora ma nie cały rok i jest sunią odebraną na zrzeczenie, z hodowli psów rasowych. Dorcia ma niecały rok, tym samym jest jeszcze psim dzieckiem. Jest bardzo mądra, grzeczna oraz bardzo szybko się uczy. Dora dobrze dogaduje się z innymi psami i kotami. Szukamy dla niej opiekuna który zna potrzeby rasy, z którym zamieszka w domu lub mieszkaniu jako pełnoprawny członek rodziny. Szukamy domu w którym nie będzie małych dzieci gdyż sunia waży ponad 30 kg. Sunia jest zdrowa, ma wszystkie szczepienia oraz jest zaszczepiona. Dora czeka teraz na zabieg sterylizacji. Jeżeli w nowym domu są inne psy muszą być po zabiegu sterylizacji lub kastracji chirurgicznej. Obowiązuje pełna procedura adopcji.

Dora do nowego domu przeprowadzi się z wyprawką.

Osoby zainteresowane adopcją proszone są o kontakt telefoniczny: **530 044 074**.

Piwniczna-Zdrój dzieciom, czyli półkolonia letnia 2022

W dniach od 11 do 22 lipca 2022 r. na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój odbyła się kolejna edycja półkolonii letnich dla dzieci. Organizatorem wypoczynku był burmistrz Piwnicznej-Zdroju Dariusz Chorużyk we współpracy z Miejską Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz kierownikami i wychowawcami półkolonii. Wydarzenie to jest integralnym zadaniem w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Celem głównym było stworzenie dzieciom alternatywnej formy spędzenia wolnego czasu w okresie wakacji letnich.

W tym roku w półkoloniach wzięła udział rekordowa liczba prawie 250 dzieci z terenu gminy, którymi opiekowało się 19 osób wchodzących w skład kadry wypoczynku. Zajęcia w ramach półkolonii odbywały się w:

Zespole Szkolno-Przedszk. w Piwnicznej-Zdroju

Szkole Podstawowej w Wierchomli Wielkiej

Szkole Podstawowej w Łomnicy Zdroju

Przez 11 dni dzieci pod opieką wychowawców realizowały przygotowany program, który zawierał m.in. wycieczki autokarowe do Zakopanego, Wiśnicza wraz z uczestnictwem w warsztatach Zamkowej akademii Historii i Alchemii, Rabkolandu, Ciężkowic, Niedzicy, Białki Tatrzańskiej, Bobrowiska, parku trampolin, parku linowego i inne. Ponadto dzieci brały udział w zajęciach z edukacji przyrodniczo-ekologicznej we współpracy z ekodoradcą UM oraz Zespołem Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego. Kolejnym elementem były zajęcia profilaktyczne – realizacja programów profilaktycznych „Kryształ” i „Odważ się marzyć”, które dotyczyły zagadnień związanych z odpowiedzialnym korzystaniem z mediów, kwestii naśladowstwa negatywnych wzorców zachowań, ale również wzbudzenia w uczestnikach wiary we własne możliwości i zachęcenie ich do podjęcia drogi ku realizacji najpiękniejszych i najgłębszych marzeń. Ponadto w ramach realizacji programu wypoczynku odbywały się wycieczki piesze, wyjazdy do kina, zajęcia plastyczne, zajęcia z robotyki, pokaz mody kolonijnej i inne. W zakresie zajęć sportowych uczestnicy korzystali

z infrastruktury gminnej tj. basenów i kompleksu boisk na Radwanowie, hali widowiskowo-sportowej wraz ze ścianką wspinaczkową, placów zabaw. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem i energią uczestniczyły w zajęciach, po których zmęczone, ale zadowolone wracały do domów.

22 lipca w budynku hali widowiskowo-sportowej wszystkie grupy spotkały się wspólnie na uroczystym podsumowaniu i zakończeniu wypoczynku. Podziękowania kierownikom i wychowawcom złożył burmistrz Dariusz Chorużyk. Grupy z Wierchomli Wielkiej i Zubrzyka, Łomnicy-Zdroju oraz grupa „Popradzioki” z Piwnicznej zaprezentowały przygotowane piosenki kolonijne, brawom i zachwytem nie było końca. Akompaniament do utworów przygotowali opiekunowie grup. Grupa z ZSP w Piwnicznej-Zdroju licząca 149 osób zaprezentowała taniec belgijski, do którego wykonania przyłączyły się pozostałe grupy. Kolejno wszyscy otrzymali od swoich wychowawców pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój. Radości i uśmiechom nie było końca.

Burmistrz Dariusz Chorużyk serdecznie dziękuje wszystkim osobom, które przyczyniły się do organizacji tego przedsięwzięcia. Na szczególne podziękowania zasługują kierownicy wypoczynku, którzy zadbali o przygotowanie niezbędnej dokumentacji i właściwą organizację w poszczególnych placówkach. Kolejnymi osobami zasługującymi na szczególne wyrazy uznania są wychowawcy grup. To właśnie dzięki ich profesjonalnej pracy półkolonia była czasem spędzonym aktywnie, zdrowo i bezpiecznie. Dziękujemy również rodzicom uczestników za wszelką okazaną pomoc i życzliwość w trakcie trwania wypoczynku.

Największe podziękowania należą się dzieciom – uczestnikom półkolonii za liczny i aktywny udział w zajęciach, wzorowe zachowanie, zdyscyplinowanie, dobrą zabawę i uśmiech na twarzy. Dumą napawa fakt, że oferta półkolonii przygotowana przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój cieszyła się tak ogromnym zainteresowaniem. Najważniejszym jednak podziękowaniem dla organizatorów są zadowolone twarze dzieci.

Do zobaczenia za rok!



Fot. B. Paluchowa

W Szkolnej Izbie Pamięci w Łomnicy Zdroju żyje pamięć o Patronie szkoły

By pamiętać wystarczy miejsce w sercu i pamiątka, która układa skrawki historii w dar ofiarowany potomnym. Historia powraca do nas różnymi drogami. Powraca o czasie i w miejscach, które tu w Łomnicy Zdroju, związane są szczególnie z wydarzeniami II wojny światowej i walkami partyzanckimi 9 Kompanii 3 Batalionu 1 Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej.



Szkolna Izba Pamięci jest honorowym zaciszem, gdzie w starych fotografiach, dokumentach i pamiątkach ożywa wspomnienie oddziału „Tatara” i dowódcy mjr. Juliana Zubka. Izba istnieje od czasu rozpoczęcia nauki w nowej szkole. Pielęgnowana, wzbogacana o nowe pamiątki była i jest dla szkolnej społeczności miejscem szczególnym, gdzie ożywa pamięć o Patronie. Z szacunku i powinności serca została odnowiona u progu roku szkolnego 2022/2023 staraniem Szkolnej Rady Rodziców, przy finansowym wsparciu mieszkańców wsi, nauczycieli i sponsorów. Aktywni rodzice zaangażowali się nie tylko w pozyskiwanie darczyńców, lecz wkładem własnej pracy i pomysłowością odrestaurowali pomieszczenie historycznych wspomnień.

Rada Rodziców serdecznie dziękuje Firmie KORAL i ofiarodawcom, którzy wsparli to szlachetne dzieło, a my już dziś zapraszamy do odwiedzenia miejsca, w którym wspomnienia budzą szacunek i pamięć dla Patrona naszej szkoły.

Małgorzata Miczulska

<http://www.izbatatara.net.pl/>



Mamy dobre wieści!

Parlament Europejski zagłosował za przyjęciem nowego, silnego unijnego prawa przeciwdziałającego wylesianiu. Uniemożliwia ono umieszczanie na sklepowych półkach w UE towarów, których produkcja przyczynia się do wylesiania. Produkty takie jak mięso, soja, olej palmowy, drewno, kauczuk i skóra, jeśli ich wytworzenie przyczyniło się do niszczenia lasów, nie będą mogły trafić do sklepów.

Co dwie sekundy z powierzchni ziemi znika las o wielkości boiska do piłki nożnej. Natura nie może uchronić się przed chciwym przemysłem niszczącym ją dla zysku. Od 2020 r. miliony ludzi wzięły udział w konsultacjach UE dotyczących prawodawstwa leśnego, podpisały nasze petycje oraz zaangażowały się w mediach społecznościowych. To jeszcze nie koniec batalii - stanowisko parlamentu europejskiego jest silne, ale czeka nas jeszcze uzgadnianie stanowisk parlamentu, komisji i rządów państw członkowskich. Wierzimy w to, że uda się uratować pozostałe lasy i inne ważne ekosystemy, dom i źródła utrzymania rdzennej ludności. Jesteśmy teraz o krok bliżej sukcesu - **zmian na rzecz lepszej przyszłości naszej planety.**

Greenpeace.pl

LIST do Redakcji

Bylam przed przychodnią popatrzeć, czy to prawda co pisali w gazecie sierpniowej. Jest fatalnie, właściciele działki nie dbają o porządek przed Ośrodkiem. Jak pamiętam śmietniki dawniej były w rogu działki otoczone krzakami, a teraz są na widoku, niech wszyscy podziwiają.



Po kawie w Pijalni poszliśmy na spacer. W amfiteatrze za Popradem ruina. Młodzież urządziła tam sobie „Cichy kącik”. Mam nadzieję, że prąd w wiszących przewodach jest wyłączony. Jak nie, może skończyć się porażeniem. Z podłogi wyrwane deski, a w środku pod nią mnóstwo puszek po piwie i innych śmieci. Ktoś wyznaczony w urzędzie powinien sprawdzić podejrzane i zaniedbane miejsca i przygotować z inspekcji notatki.

Dużo śmieci wala się po lasach.

No, ciekawe, czy Urząd rozwiąże ten problem. Wysłałam do redakcji 6 zdjęć zrobionych komórką.

MB (do wiad. redakcji)



Interwencje gazety

Stan drogowy i komunikacyjny naszej miejscowości od lat jest wielką bolączką mieszkańców. Oprócz zdewastowanych schodów z Rynku na Równię, z Rynku na ul. Krakowską, o szybki remont woła chodnik na ulicy Kolejowej. Zamontowana tam nowa barierka jest niewystarczająca, i jak można zauważyć, ludzie przemierzają się w górę i w dół ulicy wybrukowanej dość bezpieczną, kostką granitową. Podpowiadamy – tutaj może się sprawdzić w efektywnym działaniu nowa radna B. Szczepanik, która przy tej uliczce mieszka.

Podstawa kościelnego muru zarasta zielskiem, co, jak wiadomo, ma zły wpływ na płytki chodnikowe i na sam mur, nie mówiąc o wrażeniach dotyczących estetyki. To wszystko możemy znaleźć w centrum uzdrowiska.

Może należałoby ograniczyć nieustanną wymianę kwiatów na rabatach w granicach Rynku, posadzić tam kwitnące w różnych porach roku byliny i wymieniać kwiaty tylko w donicach, a zaoszczędzone środki przeznaczyć na zadbanie o estetykę innych ulic w mieście?

RED

Ela i Rachela odc. 3

Lato 1978. Pode mną Ameryka – USA jak wielka mapa, którą dostawaliśmy w materiałach szkoleniowych w PAN AM w Londynie. Największa linia świata niesie mnie na skrzydłach na kurs rezerwacyjny do Nowego Jorku. Lecimy pierwszą klasą, ja jedyna Polka, by spełniać marzenia wiejskiego dzieciństwa, kiedy to na łamach „Płomyczka” wpatrywałam się w ikonki obrazujące mundurki stewardes. Marząc, by kiedyś być jedną z nich, by ulecieć w świat, jak ptak, z więzionego skrawka ziemi nad Popradem. Tam, wtedy, jeszcze długo po wojnie, nawet odwiedziny krewnych na Słowacji po drugiej strony rzeki były sprawą problematyczną. A wmawiało się nam, że żyjemy w rodzinie braterskich krajów pod skrzydłem ZSRR.

Samolot – wielki, majestatyczny jumbo 747 zniża się nad egzotycznym bajecznym kontynentem. A we mnie serce bije, wali bo wiem, że już spotkam się z p. Rachelą Gross. Notesu z Jej adresem pilnuję jak oka w głowie; Adres: 1230 – 51 st. Brooklyn. N.Y. 11219.

Zima 2020

Mrowie pytań ciśnie się na usta.

Czy byłaś Eluniu tak dzielna jak twoja rówieśniczka p. Baszawa Dagan, która 28 stycznia 2020 przemawiała w Auschwitz. Czy twoje rączki też segregowały góry ubrań w „Kandzie” i udawało ci się z kieszonek ofiar wygrzebywać okruchy chleba. Czy oddzielona od mamy Racheli widywałeś ją czasem ukradkiem i doznawałaś przytulenia. Mam nadzieję, że Mengele nie poddawał cię eksperymentalnym torturom. Na twoje szczęście nie miałaś siostry bliźniaczki...

Zostałaś po wojnie lekarką w Nowym Jorku więc nie zabił w tobie ciekawości ludzkiego ciała, po to by je leczyć i oddalać od śmierci. Masz dziś około 85 lat, a więc mamusia twoja pewnie już nie żyje. Przez 18 miesięcy śmierć codziennie zaglądała wam w oczy. Czy są tam w Auschwitz twoje ubranka. Może twoje sandały na stosie dziecięcych bucików. Kiedy cię spotkałam w Nowym Jorku 42 lata temu (1978) nie byłam w stanie zadać tobie i twej mamie jednego pytania. Widok wytatuowanych numerów, które odsłoniłyście przede mną w hotelowym hallu w pierwszej minucie spotkania sparaliżował moje myślenie i odwagę zadawania jakichkolwiek pytań.

Przez ponad 20 jednak lat wierzyłam, cieszyłam się, że moja rodzina uratowała Wam życie. Ale wy o swych losach wołałyście milczeć. Zdążyłam się jednak upewnić, że mój dziadek przeprowadzając was na Słowację, w przebraniu za chłopki do pola, że ten często bezduszny i chytry dziadek was nie skrzywdził. Ulga! Kamień z serca! Potraktował was - jak mama Rachela wyznała - po ludzku.

13 września br. w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny odsłonięto tablicę upamiętniającą ks. Władysława Gurgacza

Niedoczekany owoc

Pod ganeczką rozkwitała po sąsiedzku z bżem
Najwcześniejsze jabłka miała na pokusę i grzech
kiedy brzdącom zza potoku czarną nocą białym dniem
na kradzieży, otrząsaniem, zapierała dech
Rozkwitała też jak żyrandol pod okapem strzechy
Na podziw pani Racheli ukrywanej w sianie
I zachwytem w kwieciu malowała uśmiechy
dwom Żydówkom skazanym na cierpiętne przetrwanie
Nie doczekały owoców tryskających sokiem
Zabrały jeno kwitnienie w przerażonych powiekach
Czyż do nich jabłonko wracała rozkwieconym widokiem
Gdy Oświęcim dymił pogardą dla człowieka?

2021

Czasem zawyję syrena wspomnień. Jak głodna wilczyca rozewie ciszę. Gdzie jesteś pani Rachelo?. Na jakim grobie mogłabym złożyć Ci kamyk pamięci. Nowy Jork zapewne jak wtedy w 1978 spowity odętami ruchliwego, zabieganego życia. Miastu niepotrzebne bandaże wojennej przeszłości. Twoim wnukom może też nikt nie chce zakłócać spokoju piekłem wspomnień o babci Racheli i o mamie Eli. Jidiszze mamie - wtedy pod naszym dachem taka malutka a taka dzielna. Bezbronna, ale uzbrojona ufny w ocalenie spojrzaniem mamy Racheli?.

Dziś, cztery pokolenia później, spoglądam na stare zdjęcie pod oknem izby, nad którą, w sianie, biły wasze zestrachane serca. Nie wiedziałyście wtedy (tak jak my przez 38 lat), że był to tylko wasz przedśmiatek do piekła na ziemi. Zdjęcie jest nieopisane. Przykładałam lupę wyobraźni do wypłowiałych twarzy i odczytuję tamten wojenny czas. Stryjenka Mania trzyma na ręku maleństwo w białej sukienusi. (Znamy tę biel ze zdjęcia malutkiego Lolka – Karola Wojtyły, Papieża 1978-2004). Mój brat – też Lolek – również ma takie zdjęcie. Matuś-matusieńka dopowiedziała mi po latach, że robiło się takie zdjęcia na zamówienie, z namaszczeniem, jako skrawek pamięci po dziecku, bo wkoło szalała czerwotka i masowo zgarniała maleństwa na drugi świat. Stryjenka Mania straciła dwoje. – Józie i tę najładniejszą co się miała ostać, Wisię.

Dziś jest taki czas, że w Europie szaleje Coronavirus. Matki drżą jak wtedy.

Krystyna Dulak-Kulej

c.d.n.



Dzień dobry Uczennice i Uczniowie!

W roku 1722 Europejczycy odkryli na Oceanie Spokojnym wyspę Rapa-Nui (Wyspę Wielkanocną). Jaki język usłyszeli i jakie rośliny uprawne zobaczyli europejscy odkrywcy. Jeżeli usłyszeli liczebniki niepolinezyjskie (!), to jakie?

Jeżeli niektóre znaki rongo-rongo są graficznie bardzo podobne do symboli graficznych z Mohendźo-Daro, to pole naukowych spekulacji jest duże.

Tragiczna w skutkach wojna na tej niewielkiej, izolowanej wyspie miała swoją przyczynę, tylko jaką?

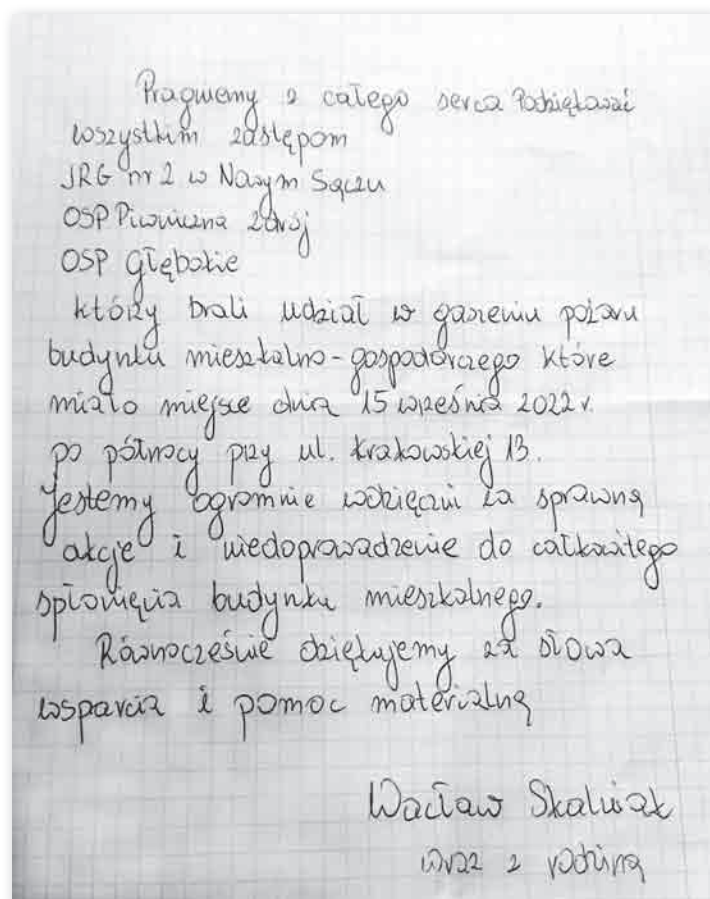
Czy uzdolniona młodzież, obecnie tam mieszkająca, ma możliwość studiowania? Myślę, że codzienne „podziwianie posągów” może się szybko znudzić, ale jak się wydostać z tej wyspy?!

Zagadnienia:

- 1) Porównaj hel-4 i hel-3. Oszacuj współczesne koszty transportu z Księżyca na Ziemię. (Nowoczesny reaktor musi mieć paliwo).
- 2) Newton jabłka, Rutherford ziemniaki. Czy tani transport między półkulami Ziemi zmieniłby na korzyść sytuację żywnościową na naszej planecie?

Do zobaczenia

Leszek Mikołajczyk



Przodkowie Rapa-Nui przybyli na Wyspę Wielkanocną około V wieku n.e. Wytworem ich kultury były między innymi wysokie na 1–15 m. kamienne posągi, zwane Moai, oraz pismo rongo-rongo o niewyjaśnionym pochodzeniu. Między XVI a XVIII wiekiem nastąpił upadek ich kultury w wyniku wewnętrznych konfliktów. Ostateczny cios tradycyjnym społecznościom Rapa-Nui zadało uprowadzenie większości rdzennej ludności wyspy w niewolę do Peru w połowie XIX wieku. Współcześnie Rapa-Nui są zasymilowani w kulturze Chile.

<https://pl.wikipedia.org/>

Kilka ciekawych faktów dotyczących Rapa Nui

- Na wyspie znajduje się 887 posągów;
- Zdecydowana większość wyrzeźbiona jest w skałach z tufu wulkanicznego, czyli skompresowanego wulkanicznego pyłu;
- Zaledwie 53 rzeźby wykonane są z innych materiałów, w tym 13 z bazaltu, 22 z trachitu, a 17 z delikatnej, czerwonej scorii;
- Rzeźbiarze wykorzystywali w pracy kamienne dłuta, a wiele zespołów pracowało równocześnie nad różnymi posągami;
- Przyjmuje się, że wyrzeźbienie jednej figury zajmowało zespołowi złożonemu z 5-6 pracowników około roku;
- Prawie wszystkie moai mają nieproporcjonalnie duże głowy, stanowiące 3/8 całego posągu;
- Moai mają charakterystyczne twarze, z dużymi i szerokimi nosami oraz mocno zarysowanymi podbródkami. Wyróżniają je także uszy w kształcie prostokąta i głęboko osadzone oczy;
- Ahu to kamienne podium, na którym stoją niektóre moai. Na wyspie odnaleziono 313 ahui, z czego na 125 stoją kamienne kolosy. Największym spośród nich jest Ahu Tongariki o długości 220 m, na którym stoi aż 15 moai;
- Większość moai zwróconych jest twarzą w stronę lądu, tak jakby miały chronić pobliskie wioski i ich mieszkańców; jedynie 7 figur znajdujących się na Ahu Akivi ma twarze zwrócone w stronę oceanu, by pomóc podróżnikom odnaleźć bezpieczną drogę na wyspę;

- W 1979 r. archeolodzy odkryli, że półkuliste lub eliptyczne oczodoły zostały stworzone tak, by umieścić w nich koralewe oczy ze żrenicami wykonanymi z czarnego obsydianu lub czerwonej scorii. (...)

<https://r.pl/blog/posagi-moai-tajemnice-wyspy-wielkanocnej>



PRZEPISY

Cilbir

czyli jajka po turecku na śniadanie. Jest to pożywne i wyjątkowo lekkie danie. Głównymi składnikami tej potrawy są jajka i gęsty jogurt naturalny. Oprócz tego dodaje się do nich przeróżne przyprawy, takie jak mięta, kolendra, czy suszona papryka.

Składniki:

- 3 jajka
- 230 g gęstego jogurtu naturalnego – greckiego
- 1 łyżeczka octu
- sok z połowy cytryny
- 2 ząbki czosnku
- 1 łyżeczka mielonej, wędzonej papryki
- 50 g masła
- pół pęczka szczypiorku

Sposób przygotowania:

Jogurt zmieszaj z sokiem z cytryny, posiekanym szczypiorkiem oraz przeciśniętym przez praskę czosnkiem. Następnie dodaj sól i pieprz do smaku. Wszystko dokładnie wymieszaj i odstaw do lodówki.

W rondelku rozpuść masło. Następnie dodaj do niego wędzoną paprykę. Masło podgrzewaj parę minut do momentu, aż uzyska lekko brązowy kolor. Zdejmij rondel z ognia.

W kolejnym kroku wybij jajka do naczynia i skrop je octem. W dużym garnku zagotuj wodę. Następnie wlej jajko do wody i gotuj je około 3 – 4 minuty. Po tym czasie wyłóż je za pomocą łyżki cedzakowej. Powtórz czynność dla pozostałych jajek.

Tak przygotowane jajka układamy na talerzu z jogurtem. Całość polewamy masłem. Jajka po turecku najlepiej smakują w towarzystwie pieczywa.

W szybki sposób przygotujesz do tego dania pyszną grzankę. Wystarczy skropić oliwą kromkę chleba i podgrzać ją z obu stron na patelni. Tak przygotowane pieczywo najlepiej smakuje na ciepło.

* * *

Racuchy na kwaśnym mleku

To popularne danie jest bardzo lubiane przez dzieci i dorosłych. Możemy je zaserwować na śniadanie, obiad, podwieczorek czy nawet kolację.

Składniki:

- 0,5 l kwaśnego mleka
- 2 jajka rozmiar L
- 400 g mąki pszennej
- 1/4 łyżeczki sody oczyszczonej lub jedna łyżeczka proszku do pieczenia
- 5 dag cukru pudru
- olej do smażenia
- łyżeczka octu lub spirytusu

Sposób przygotowania:

Mleko, jaja i mąkę w misce dokładnie łączymy przy pomocy łyżki. Masa powinna być bardzo pulchna. Podczas mieszania dodajemy proszek do pieczenia i sodę oczyszczoną. Na koniec wlewamy ocet lub spirytus, aby racuchy nie chłonęły tłuszczu. Ciasto powinno być takiej gęstości jak kwaśna śmietana.

Smażenie:

Na mocno rozgrzany tłuszcz na patelni kładziemy 1-2 łyżki masy, formując racuszki. Smażymy je na złoty kolor. Czas smażenia każdego racucha to ok. 1,5 minuty na każdą stronę. Usmażone placki układamy na talerz wyłożony papierem. Podajemy z ulubionymi dodatkami. Najprostszy sposób podania to cukier puder, dżem czy świeże owoce.

Humor z zeszytów szkolnych

- * Chopin umarł na zapalenie skrzel
- * Chopin to najprawdopodobniej największy gracz na świecie.
- * Antek miał duży brzuch przepełniony głodem
- * Boryna był bardzo przywiązany do krowy, dlatego znęcał się nad rodziną
- * Józef Ignacy Kraszewski to była jedna osoba.
- * Dziś Prusa można spotkać w każdej niemal księgarni.
- * Wraz z wynalezieniem koła i pieniądza ludzie zaczęli kręcić interesy.
- * Antek nie miał przed kim, to wylewał łzy przed zwierzętami.
- * Rycerz średniowieczny był honorowy i zawsze dotrzymywał słowa. Kiedy obiecał coś damie serca to zawsze jej to zrobił, nawet gdy była mężatką.
- * Amerykę odkrył Colombo.
- * Adam Mickiewicz skomponował „Sonaty krymskie”.
- * Beethoven był głuchy, ale przynajmniej widział, co komponował.
- * Chemik pracuje dlatego w białym fartuchu, aby nie wyżreć dziury w ubraniu.
- * Cyklop miał tylko jedno oko, gdyż nie miał drugiego.
- * Danuśka weszła na ławę i zaczęła grać na lutownicy.
- * Duży wpływ na rozwój kultury miał Cyryl i jego metody.
- * Dziedzicność pozwala wyjaśnić, dlaczego skoro dziadek i ojciec nie mieli dzieci, to i my będziemy bezdzietni.
- * Janko muzykant żył chęcią grania i marchwią.
- * Jurand miał jedno oko. Które przeszkadzało mu w walce.
- * Kiedy ojciec wracał z koniem do domu, to chłopcy pchali mu do pyska skórki od chleba.
- * Kościuszką był słusznego wzrostu – oby więcej w Polsce takich było.
- * Mickiewicz pisał poezję, a Słowacki wiersze.
- * Rej powiedział, że Polacy nie gęsi, ale gęgać umieją.
- * Michał Anioł malował sobie po ścianach kaplicy Sykstyńskiej.
- * Pan Tomasz w młodości uganiał się za kobietami. Interesowały go sztuki piękne.
- * Pies jest przyjacielem człowieka i policjanta.
- * W utworze „Smutno mi Boże” podmiot liryczny domaga się wykopania grobu.
- * Wiersze, które pisała Konopnicka, przedstawiały obraz nędzy i rozpacz.
- * Złom jest najlepszym bogactwem Polski.
- * Aleksander Wielki był dlatego sławny, bo założył wielkie reformy.
- * Jeź i jaskółka to zwierzęta, które pomagają rolnikowi w zjadaniu robaków.



STOWARZYSZENIE PIARZY POLSKICH
ODDZIAŁ W KRAKOWIE
CENTRUM KULTURY W KRYNICZNO-ZDRÓJU
KRYNICZNO

Krynica Poezji

XXIV JESIEŃ LITERACKA

Krynica-Zdrój, 2 - 4 września 2022

sobota, 3 września, 16:00

Stary Dom Zdrójowy, Sala Balowa,
ul. Nowocarskiego 2

GAŁA POEZJI

Prezentacja laureatów krynickiego przegądu
„Ukraina, Ukraina”

Koncert poezji poetów Krakowskiego Oddziału
Stowarzyszenia Piarzy Polskich

Wystąpią: Sławek Bajer, Marcin Błaszczak, Marlena Buła-Cyga,
Maciej Cichowski-Czajka, Katarzyna Dąbrowska, Agnieszka
Dymowska, Zygmułt Fruk, Katarzyna Gromisz, Krzysztof Jasiński
Agnieszka Lach, Marcin Kozłowski, Beata Kubiś, Piotr Langosz,
Przemysław Lisowski, Jakub Mielon, Joachim Włodarski, Michał
Rogowski, Robert Rydzewski, Marika Wacławowska-Dziubińska,
Agata Świątek, Beata Kozłowska, Jacek T. Ziłkowski,
Wojciechowa, Ewelina Wawak, Elżbieta Zachara-Głogowska,
Michał Zdobych, Adam Ziemiński

Reżyser: Adam Dąbrowski, Beata Wawak

Żródło: Long O'leaves and a little bit... Poet, Justified! / Just a bit...
Mason O'leaves, glory, darkness and poetry and a little bit of...
Michał Zdobych - glory, love, darkness and poetry - tonight

Przełożenie: Adam Kwakow
Tłumaczenie: Siergiej Wierbiński

organizacja

Stowarzyszenie
Piarzy Polskich

organizacja

STOWARZYSZENIE
PIARZY
POLSKICH

za'ks

STOWARZYSZENIE
PIARZY
POLSKICH

PS: byłam jurorką w konkursie „Ukraina, Ukraina”.

B. Paluchowa





nadruki na odzieży

spersonalizowane nadruki, indywidualne grafiki, logotypy
T-shirty, polo, bluzy, czapki, torby



Łomnica Zdrój

tel. 18 4464015



www.ultrek.com.pl

- u Ogórków -

Delikatesy Centrum

ZAPRASZAMY
pon.-sob.: 6.00 - 22.00; niedz. i św.: 8.00 - 21.00



U NAS
oszczędzasz
Z DELIKARTĄ!



Spróbuj szczęścia
i zagraj w Lotto!



HOT DOG czeka na was!

KANTOR
w sklepie

GIEŁDA DEWIZ

www.gieldadewiz.pl

Piwniczna Zdrój * ul. Daszyńskiego 11a * tel. 601 614 395, 18 446 43 25